VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Gospodarki**
(nr 67)
z dnia 23 lipca 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 67)

23 lipca 2013 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– wniosek przewodniczącego podkomisji nadzwyczajnej posła Adama Szejnfelda (PO) w sprawie zmiany uchwały Komisji o wspólnym rozpatrzeniu: senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (druk nr 1082), rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (druk nr 1179), poselskich projektów ustaw o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych (druki nr 1176 i 1226),

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1565).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Tomczykiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Marek Woszczyk** prezes Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikiem, **Olaf Kopczyński** radca Ministra Środowiska, **Grażyna Kozłowska-Plewa** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Narodowej Ministerstwa Finansów wraz ze współpracowniczką, **Aleksander Zawisza** główny specjalista w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Monika Macewicz** radca prawny w Ministerstwie Skarbu Państwa, **Dominik Krzyżanowski** radca prawny w Komisji Nadzoru Finansowego, **Krystyna Krzak-Korowicka** główny specjalista w Głównym Urzędzie Statystycznym**, Wojciech Dworak** kierownik wydziału Urzędu Dozoru Technicznego, **Sebastian Domurad** wicedyrektor w Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych S.A, **Andrzej Boroń** sekretarz generalny Stowarzyszenia Elektryków Polskich, **Ryszard Więckowski** analityk w Konfederacji „Lewiatan", **Katarzyna Zalewska-Wojtuś** radca prawny w Polskim Towarzystwie Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, **Magdalena Czuba-Wąsowska** doradca w Forum Odbiorców Energii Elektrycznej i Gazu, **Katarzyna Lichmir** asystentka w biurze Polskiej Izby Gospodarczej Energii Odnawialnej, **Krzysztof Łokaj** doradca prezesa Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego, **Adam Skwarnicki** starszy specjalista w OPZZ, **Andrzej Nehrebecki** ekspert w Polskich Sieciach Energetycznych ze współpracownikiem, **Jakub Ruszel** ekspert Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego, **Ilona Jędrasik** rzeczniczka ds. politycznych Koalicji Klimatycznej, **Łukasz Kowalski** specjalista Pracodawcy, **Adam Simonowicz** wiceprezes Zarządu Towarowej Giełdy Energii SA, **Marek Kulesa** dyrektor biura Towarzystwa Obrotu Energią, **Agnieszka Panek** członek Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej, **Robert Kuraszkiewicz** wiceprezes Stowarzyszenia Energetyki Odnawialnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ornat**, **Katarzyna Gadecka, Igor Amarowicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki** i **Łukasz Grabarczyk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki. Witam uprzejmie państwa posłów oraz gości. Witam pan ministra Tomczykiewicza wraz ze współpracownikami.

Przesłany państwu porządek obrad zawiera rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw, druk nr 1565. Chcę jednak poinformować, że postanowiłem rozszerzyć ten porządek. Pan poseł Adam Szejnfeld, przewodniczący podkomisji nadzwyczajnej do sprawy nowelizacji ustawy – Prawo zamówień publicznych, skierował na moje ręce pismo, które przeczytam: „Ze względu na fakt, iż do podkomisji, którą mam zaszczyt kierować, trafiło kilka

projektów nowelizacji ustawy – Prawo zamówień publicznych, dotyczących różnego zakresu normowania i wskazanych do osiągnięcia celów, zwracam się za pośrednictwem pana przewodniczącego do Wysokiej Komisji o zmianę zalecenia Komisji Gospodarki dla podkomisji, mającą na celu możliwość złożenia przez podkomisje więcej niż jednego sprawozdania – w zależności od oceny poszczególnych projektów oraz czasu trwania pracy nad nimi. Chodzi o to, by nie blokować ścieżki legislacyjnej nad jednym projektem, który nie wiąże się prawniczo oraz celowościowo z innymi projektami, poprzez oczekiwanie na zakończenie prac nad wszystkimi innymi wniesionymi projektami. Racjonalne i elastyczne podejście wydaje się w przypadku bardzo wielu projektów – kolejne są zapowiadane – rozsądnym wyjściem". Takie jest to pismo, najogólniej mówiąc.

Podkomisja dostała zalecenie przygotowania jednego sprawozdania i prosi o to, żeby móc tych sprawozdań zrobić kilka, zależnie od potrzeb. Szanowni państwo, jeśli idzie o niektóre z tych rzeczy, to widzę taką potrzebę. Wiemy, że podkomisja pracuje nad projektem senackim, w którym jest dana możliwość m.in. pójścia na rękę zakładom karnym. Szczerze mówiąc o tym wiedziałem, natomiast z wniosku podkomisji wynika, że chodzi o to, żeby ona sama decydowała, ile tych projektów ma być. To jest pewien problem, ale przedstawiam go do decyzji Komisji. Pan przewodniczący Czerwiński chciał zabrać głos.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Zgłasza się też pan poseł Szejnfeld. Pewne rzeczy uzgadnialiśmy w grupie zainteresowanych osób. Gdyby nam się udało, a nie wiadomo czy się uda, przeprowadzić tę ustawę odnosząca się do więziennictwa, to byłoby świetnie. Wówczas ten jeden projekt mógłby być zrobiony ekstra, szybciej. Jeżeli tak nie będzie, to wtedy w naturalny sposób te projekty, które są najbliżej przyjęcia, można by zrobić jako pakiet dwóch projektów. Dziękuję panu przewodniczącemu, że zgodził się na wprowadzenie tego punktu, prosiłbym o rozważenie przekazania tej kompetencji podkomisji. To i tak rozstrzygnie się w tym tygodniu, a nie blokowalibyśmy im pracy w przyszłości.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Za chwilę udzielę głosu panu przewodniczącemu Szejnfeldowi. Też uważam, że ten projekt powinien być zrobiony, ale możemy stanąć przed faktem, że tych sprawozdań będzie 5, bo tyle jest projektów, a to wydaje mi się za dużo. O ile ten jeden projekt, w moim odczuciu nie budzi żadnych wątpliwości, o tyle danie takich możliwości wydaje mi się zbyt szerokie.

Głos ma pan przewodniczący Szejnfeld, a potem pan przewodniczący Kraczkowski.

Poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, dzisiaj, nawet na tym posiedzeniu moglibyśmy przyjąć sprawozdanie dotyczące projektu senackiego, bo podkomisja skończyła już pracę nad nimi. Ze względu na to, że mamy polecenie przedłożenia jednego sprawozdania, nie mogłem przedłożyć dzisiaj Komisji sprawozdania dotyczącego tylko druku senackiego. Muszę się trzymać zalecenia Komisji Gospodarki. To jest właśnie ten przykład.

Gdyby Wysoka Komisja przyjęła – a mam taką nadzieję – propozycję złożoną przeze mnie w imieniu podkomisji, to nawet jeszcze dziś lub jutro można by rozpatrzyć ten projekt, gdyż zwołałem posiedzenie podkomisji na 16:00, zaraz po posiedzeniu Komisji Gospodarki, a będzie ono trwało 10 minut. To będzie tylko formalność, bo już zakończyliśmy prace. Chodzi o to, żeby mieć prawo przyjęcia sprawozdania i skierowania projektu do prac w Komisji Gospodarki. Jeżeli to prawo mielibyśmy wcześniej, to ten projekt już byłby przez Komisję Gospodarki uchwalony i skierowany do drugiego i trzeciego czytania w Sejmie.

Jeżeli chodzi o pozostałe projekty, to sytuacja jest podobna, ale nie musi być identyczna. Może uda się przyjąć je wszystkie razem i objąć jednym sprawozdaniem, ale może się okazać, że będzie trzeba, czy też, że lepiej byłoby przyjąć dwa sprawozdania – myślę tu o projekcie rządowym dotyczącym uregulowania relacji wykonawca-podwykonawca, a w kolejnym sprawozdaniu – pozostałe projekty. One nie pokrywają się swoimi zakresami, ani nawet nie nakładają. Dotyczą zupełnie odrębnych przepisów, mają odrębne cele legislacyjne, jak również prawniczo się nie pokrywają.

Chodzi o to, że np. jutro zwołuję rano posiedzenie podkomisji na temat projektu rządowego i jeżeli uda się go przyjąć, a prace nad nim są niełatwe, to mógłby już iść do Komisji Gospodarki do przyjęcia, a te pozostałe byłyby do rozpatrzenia we wrześniu, po wakacjach. W przeciwnym razie, jeśli nie będzie takiego uprawnienia, to, mimo że przyjmę jutro sprawozdanie w sprawie projektu rządowego, to i tak nie będę mógł składać Komisji Gospodarki tego projektu do rozpatrzenia, bo trzeba będzie czekać do ukończenia prac nad pozostałymi projektami.

Proponuję przyjęcie takiego oto rozwiązania: albo, w zależności od trybu i efektów pracy podkomisji, można byłoby składać więcej niż jedno sprawozdanie – to jest mój pierwszy wniosek, albo, jeżeli byłaby wątpliwość co do przyjęcia tak elastycznego, racjonalnego, w moim pojęciu, zalecenia, żeby Komisja mogła przyjąć do trzech sprawozdań, czyli: pierwsze – to byłoby to, które dotyczy projektu senackiego, „więziennego”, drugie – dotyczące projektu rządowego i trzecie sprawozdanie obejmujące całą resztę projektów. One są drobniejsze, proponują pojedyncze, mniejsze zmiany w różnym zakresie, dotyczące różnych artykułów. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Zanim oddam głos panu przewodniczącemu Kraczkowskiemu jedno chciałbym powiedzieć: o tej sprawie rozmawiamy w sekretariacie trzy tygodnie temu. Wówczas powiedziałem, że jeśli spłynie wniosek z podkomisji, to przedstawię go na posiedzeniu Komisji. Ten wniosek mógł zostać rozpatrzony dwa tygodnie temu i mógłby być wtedy przez Komisje przyjęty. Komisja nie spotyka się na tyle rzadko, żeby tego nie można było zrobić, ale oczywiście poddam pod głosowanie pańskie propozycje.

Proszę, pan przewodniczący Kraczkowski ma głos.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Być może te dwa tygodnie były niepotrzebnym opóźnieniem, ale jednak pan przewodniczący Szejnfeld podniósł szereg argumentów, z którymi nie sposób się nie zgodzić. Projekt 1082, senacki, w szczególności dotyczący więziennictwa, jest wyczekiwany przez dyrektorów zakładów karnych, aresztów śledczych. To jest dla nich sprawa szczególnie ważna. Kilka tygodni temu rozmawiałem o tym z ministrem Chmielewskim. Pan minister Chmielewski, pan poseł Szejnfeld i ja jesteśmy posłami z Wielkopolski, z tego samego okręgu w Pile. Mamy w Złotowie areszt śledczy i m.in. na tej podstawie również mogę stwierdzić, że jest to sprawa szczególnie istotna z punktu widzenia funkcjonowania tego typu placówek, dlatego gorąco popieram ten pomysł.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne – proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w myśl art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu Komisja została uprawniona do podjęcia decyzji o wspólnym rozpatrywaniu projektów w określonych przypadkach. W naszej ocenie niedopuszczalna jest praktyka polegająca na tym, że Komisja daje uprawnienie podkomisji, ażeby ta sama decydowała, które projekty będzie rozpatrywać łącznie, a które oddzielnie. W takiej uchwale Komisji należy wskazać enumeratywnie, które druki przeznaczone zostały do wspólnego rozpatrywania, a które są z niego wyłączone. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Doprecyzuję, panie mecenasie – czy Komisja może tylko upoważnić, czy można to zapisać w formule otwartej, że podkomisja może zadecydować, zależnie jak uzna? Czy pańskim zdaniem, panie mecenasie, to może wchodzić w grę, czy też Komisja upoważnia do sporządzenia oddzielnego sprawozdania z druku takiego, takiego i takiego? Jeśli już Komisja tak to podzieli, to podkomisja jest zobligowana, aby w taki właśnie sposób przygotować sprawozdania, nie może stwierdzić, że tak tego nie zrobi?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, to Komisja decyduje o tym, czy rozpatrywać projekty łącznie czy nie – tylko Komisja. Jeżeli już Komisja podjęła decyzję w tej sprawie – tak, jak to było

w tym przypadku, to najwyżej może, na skutek wniosku przeciwnego, wycofać się z tej decyzji, albo podjąć decyzję przeciwną i wtedy, jeżeli nie ma decyzji o łącznym rozpatrywaniu, podkomisja rozpatruje wszystkie projekty oddzielnie i zdaje sprawozdanie z każdego projektu osobno. Natomiast w uchwale o wspólnym rozpatrywaniu należy wskazać enumeratywnie, które druki podkomisja powinna rozpatrywać łącznie. Komisja nie ma w tym momencie prawa do decydowania, wybierania, nie ma formuły elastycznej, otwartej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Komisja nie ma prawa cedować swoich uprawnień na podkomisję w tym względzie. Panie przewodniczący Szejnfeld, może sprecyzowałby pan swój wniosek i wedle tego będziemy decydować?

Poseł Adam Szejnfeld (PO):

Dobrze. Mam propozycję i uprzejmą prośbę, żeby przyjąć zalecenia dla podkomisji, aby przygotowała trzy sprawozdania. Jedno – dotyczyłoby druku senackiego nr 1082, drugie – druku rządowego nr 1179 i trzecie – druków poselskich nr 1076 i 1226. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Dorn, proszę.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Nie merytorycznie, ale pod względem formalnym mam pytanie do pana przewodniczącego Szejnfelda. Czy była uchwała podkomisji w sprawie cofnięcia decyzji Komisji, bo rozumiem, że pierwotne było zalecenie o sprawozdaniu łącznym? Czy to, co pan przedstawia, to jest pańska własna inicjatywa, czy podkomisji?

Poseł Adam Szejnfeld (PO):

Podkomisji.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

W takim razie przystępujemy do głosowania. Jeszcze raz przypomnę, że propozycja uszczegółowiona polega na tym, aby upoważnić podkomisję do przygotowania trzech sprawozdań: pierwszego, dotyczącego druku senackiego, czyli druku nr 1082, drugiego, dotyczącego projektu rządowego z druku nr 1179 i trzeciego, dotyczącego dwóch projektów poselskich z druków nr 1076 i 1226. Dobrze powiedziałem? Dobrze.

Kto jest za tą propozycją? (25) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0). Propozycja została przyjęta jednogłośnie. Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt. 2 – rozpatrzenia uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Prawo energetyczne oraz niektórych innych ustaw. Witam pan senatora Iwana, reprezentującego Senat. Posłem sprawozdawcą i przewodniczącym podkomisji był pan poseł Nowak.

Senat złożył 59 poprawek do ustawy. Kto będzie referował? Są ochotnicy? Nie ma. To w takim razie, pan senator.

Senator Stanisław Iwan:

Proszę państwa, ponieważ poprawek jest dużo, to są pogrupowane w pewne obszary. Jak zazwyczaj, poprawki wychodzące z Senatu, to są poprawki typu legislacyjnego, redakcyjnego, techniczno-porządkującego. Tych poprawek jest około 20, zostały wymienione na końcu tego dokumentu, który państwo macie. Nie będę ich wymieniał. Jest ich, jeśli się nie mylę – 19.

Chciałbym natomiast zwrócić państwa uwagę tylko na kilka spraw związanych z tymi poprawkami. Problem był głęboko dyskutowany, odbyły się dwa posiedzenia Komisji. W międzyczasie były konsultacje z Ministerstwem Gospodarki, z panem ministrem Tomczykiewiczem i z obecnym tu panem dyrektorem. Rzeczywiście, sprawa jest ważna, po pierwsze, ze względu na skargą Komisji Europejskiej, a po drugie dlatego, że jest to bardzo oczekiwana nowelizacja Prawa energetycznego.

Chciałbym zwrócić uwagę Komisji na kilka z tych poprawek. M.in. na poprawkę nr 6, którą Senat zniósł możliwość ustawową częściowego wypowiadania umów zawartych na czas oznaczony. Wczytaliśmy się głęboko w to, co państwo napisali, i doszliśmy do wniosku, że ze względu na specyfikę tych umów, ich indywidualną cechę trudną do określenia, ale zakładającą np. upusty ilościowe w różnych okresach, czy też, jakie zniżki, wynikające z preferencyjnego traktowania tego odbiorcy w pierwszym okresie trwania umowy, trudno byłoby jednoznacznie zapisać to tak, ażeby np. jak jest umowa na trzy lata i po pierwszym roku wypowiada się częściowo umowę – a te preferencje są szczególnie obfite w pierwszym roku, jakby proporcjonalnie uwzględnić te wszystkie elementy. Nawet nie wiadomo, czy powinno to być proporcjonalnie – bo trzeba też patrzeć na intencje, jakie przyświecały zawieraniu umowy. Z tego względu wprowadziliśmy poprawkę nr 6, która, znosi ustawową możliwość częściowego wypowiadania umów zawartych na czas oznaczony. Umowa powinna zostać dotrzymana w takiej postaci, w jakiej została zawarta.

Jest grupa poprawek o nr 16,17, 21, 25 i 43. To jest doprecyzowanie związane ze skargą Komisji Europejskiej z powodu niewdrożenia dyrektyw 2009/72/WE i 2009/73/WE. W naszej opinii, w opinii naszych legislatorów i ministerstwa, jest to jakby zwiększenie bezpieczeństwa w zakresie odrzucenie tej skargi. Chciałem zwrócić uwagę na te właśnie poprawki.

Poprawka nr 26, to poprawka, która kształtuje osobę fizyczną, jako potencjalnego „prosumenta". Czyli nie jest to podmiot gospodarczy, ale osoba fizyczna. Wiąże się to z tym, że nie będzie trzeba zakładać działalności gospodarczej, ubiegać sie o koncesję. Każdy obywatel będzie mógł, na zgłoszenie, założyć taką malutką instalację w zakresie energetyki odnawialnej i będzie mógł być prosumentem, czyli producentem i konsumentem jednocześnie. Wprowadziliśmy przepis dotyczący obowiązku zakupu nadwyżki tej energii po cenie równej 80% średniej ceny sprzedaży energii elektrycznej w poprzednim roku kalendarzowym. Jest to 80%, bo chodzi o to, żeby prosumentowi opłacało się wykorzystywać produkowaną przez siebie energię przede wszystkim na własne potrzeby. Chodzi o to, żeby nie było tak, że może on tę energię sprzedać po wyższej cenie, przedsiębiorstwo musiałoby tę energię od niego kupić, natomiast taki obywatel kupowałby tańszą energię na własne potrzeby. Opowiadano różne anegdoty, łącznie z taką, że zaobserwowano przez satelitę, że w nocy, na terenie jakiegoś kraju, świecą lampy. Okazało się, że wspomaganie było tak duże, że opłacało się tą fotowoltaiką w nocy oświetlać ulice, aby wyprodukować energię i ją sprzedawać, bo na tym był zysk. Aby uniknąć takich efektów zaproponowaliśmy poprawkę nr 6.

Poprawki nr 45 i 56 łącznie, to są poprawki, w których założyliśmy mniejsze obligo gazowe. Przymus giełdowy na poziomie 50% był postulowany i wydaje się, że to jest… Przepraszam 55% – przejęzyczyłem się. Proszę mi wybaczyć, ale wstałem wczoraj łóżka, żeby tu dziś przyjechać i mam głowę trochę zajętą.

Głosy z sali:

My też wczoraj wstaliśmy z łóżka…

Senator Stanisław Iwan:

No dobrze, już dobrze.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, każdy z nas jakiś lapsus kiedyś powiedział.

Senator Stanisław Iwan:

Dobrze, już się nie usprawiedliwiam. W każdym razie, boli mnie głowa, bo jestem chory.

Jakie argumenty padały w związku z tymi 55%? Że te 70%, to jest całkowita ilość gazu, którą zużywa przemysł, a 30%, to jest to, co idzie do odbiorców indywidualnych. Tam raczej tego „sterowania" przez giełdę nie będzie. W stosunku do tych 70% wzięliśmy pod uwagę to, że z jednej strony, są to umowy na czas określony, kilkuletnie, z drugiej strony, że bardzo często dla stabilizacji obrotu gospodarczego jest potrzebna jakaś część kontraktu na z góry określonych warunkach, co poprawia pewność obrotu gospodarczego.

Trzecia kwestia związana jest z inwestycjami. Zarówno, jeżeli chodzi o dostawcę, jak i odbiorców były takie postulaty. Tak rzeczywiście wygląda sytuacja, że często dla wykonania montażu finansowego, związanego z inwestycjami, od jednej strony wymaga się w bankach pewnego komponentu, określonego z góry na pewnych warunkach. Był podawany przykład, że aby zamknąć finansowanie gazoportu, trzeba było podpisać kontakt na 30% zapotrzebowania z PGNiG, bo to dopiero dawało bankom perspektywę otrzymywania pieniędzy w przyszłości. Było tych argumentów jeszcze kilka, teraz mówię o tych, które pamiętam. W związku z tym, że w gruncie rzeczy giełda gazu będzie miała kilku uczestników w momencie, gdy powstaną mocne interkonektory, a przede wszystkim wówczas, gdy powstanie gazoport, którego uruchomienie będzie opóźnione mniej więcej o pół roku, przesunęliśmy wejście w życie tego obligo o ten okres.

Chcę zwrócić państwa uwagę na trzy sprawy, w tym na poprawkę nr 48. Łagodzi ona obowiązek uzyskania i umorzenia świadectwa pochodzenia. Przepis, który przyszedł z Sejmu, łagodzi obowiązek uzyskania i umorzenia świadectwa pochodzenia lub uiszczenia opłaty zastępczej wobec energochłonnych gałęzi przemysłu w związku z ponoszeniem przez nie wysokich kosztów wsparcia energii elektrycznej, wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii i wysokosprawnej kogeneracji. Senat dostrzegł, że brakuje przepisu dostosowującego, umożliwiającego zastosowanie ustawy z 2013 r. i wprowadził przepis określający terminy składania oświadczeń prezesowi URE, potwierdzających posiadanie statusu podmiotu uprawnionego.

W poprawce nr 49 Senat dodał przepis przejściowy, określający sprzedawcę z urzędu, czyli podmiot obowiązany do zakupu energii elektrycznej, wytworzonej w mikroinstalacji oraz skutki wejścia w życie ustawy wobec koncesjonariuszy w związku ze zniesieniem koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej w mikroinstalacji i jej sprzedaż.

W poprawce nr 55 Senat postanowił rozciągnąć zasadę ochrony umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy na wszystkie umowy. Senat uznał, że ustawodawca musi powstrzymywać się od modyfikacji istniejących stosunków w obrocie gospodarczym, stosunków obligacyjnych. Dziękuję państwu bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energetyki Ministerstwa Gospodarki Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem poinformować, że w związku z uchwałą Senatu i ze zmianami, które zostały zaproponowane, minister gospodarki wystąpił do Rady Ministrów o uzupełnienie stanowiska rządu w odniesieniu do poziomu obliga, odnosząc się pozytywnie do zaproponowanej zmiany. To stanowisko jeszcze nie zostało przyjęte, to stanie się dzisiaj albo jutro. W tej chwili odpowiedzi na to pytanie jeszcze nie ma.

Minister gospodarki w tym wystąpieniu uwzględnił zmiany, które były zasygnalizowane w odniesieniu do mikroinstalacji, pozytywnie odniósł się do tych zmian i oczekujemy na ich przyjęcie przez Radę Ministrów.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi na tym etapie? Nie ma. Czy na tym etapie ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Ekspert Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego Jakub Ruszel:

Jakub Ruszel – Polska Organizacja Przemysłu i Handlu Naftowego. Jako przedstawiciele największych odbiorców przemysłowych gazu w tym kraju, chcielibyśmy bezpośrednio skomentować poprawkę nr 6, zaproponowaną przez Senat. Chodzi o wykreślenie tzw. procedury częściowej zmiany sprzedawcy. Zaproponowana w toku prac sejmowych procedura miała dotyczyć szczególnego rodzaju odbiorców paliw gazowych. Odbiorców, którzy mają techniczną możliwość zakupu gazu od więcej niż jednego dostawcy równocześnie. Tym samym, to, co przedstawiał pan senator, tzn. ryzyko, że mamy grupę odbiorców na sieci dystrybucyjnej, czy też energii elektrycznej, która w ogóle nie była brana pod uwagę w tym przepisie, nie istnieje, nie ma takiego ryzyka. Częściowa zmiana sprzedawcy dla odbiorców dystrybucyjnych nie nastąpi, bo odbiorca na sieci dystrybucyj-

nej może kupić gaz wyłącznie od jednego dostawcy równocześnie, czyli stosuje klasyczną procedurę zmiany sprzedawcy. Częściowa zmiana sprzedawcy była dedykowana pierwszej grupie, największych odbiorców, mających być pierwszą grupą rynkową, do której ma odnosić się proces liberalizacji. Żaden wielki odbiorca przemysłowy gazu w tym kraju nie zmieni dostawcy w formule 1 do 1. To jest niebezpieczeństwo operacyjne i biznesowe. Wszyscy odbiorcy przemysłowi: ORLEN, LOTOS, GRUPA AZOTY po konsolidacji, dążą do dywersyfikacji swoich portfeli, czyli budowy kilku dostawców równocześnie, a procedura częściowej zmiany sprzedawcy ma im to umożliwiać. To po pierwsze.

Po drugie, to, że państwo wykreślają ten przepis, ma się nijak do obecnego stanu prawnego, bo obecnie, według art. 4j, zostały wyinterpretowane zasady zawarte w instrukcji „Ruch i eksploatacja sieci przesyłowej", zatwierdzonej przez prezesa URE, która mówi wprost, że częściowa zmiana sprzedawcy jest dopuszczalna już w obecnym stanie prawnym. Ten przepis, który zaproponowała Komisja, nie mówi o wprowadzeniu częściowej zmiany sprzedawcy, tylko o doprecyzowaniu obecnego stanu prawnego. Bardzo proszę, aby ze względu na to, że odbiorcy przemysłowi gazu będą pierwszymi adresatami procedury liberalizacji, rozważyć utrzymanie przepisu o częściowej zmianie sprzedawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, proszę panią o zabranie głosu.

Radca prawny Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej Katarzyna Zalewska-Wojtuś:

Katarzyna Zalewska-Wojtuś – PTPiREE. W imieniu dystrybutorów elektroenergetycznych chciałam się odnieść do poprawki nr 26, czyli…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę pani, ale może byśmy zgłaszali uwagi przy poszczególnych poprawkach, bo to będzie istotne, żeby było wiadomo, przyjąć je, czy nie przyjąć. Wówczas będzie to miało znaczenie. Boję się, że przy takiej liczbie poprawek posłowie w międzyczasie zapomną o tych argumentach i mogą nie wziąć tego, co państwo mówią, pod uwagę. Moje pytanie dotyczyło bardziej uwag ogólnych. Jeśli ma pani uwagi ogólne, to bardzo proszę, a jeśli nie, to proponuję, by powstrzymać się do czasu, gdy będzie omawiana konkretna poprawka, dobrze?

Radca prawny PTPiREE Katarzyna Zalewska-Wojtuś:

Jest to uwaga ogólna, niedotycząca stricte zmiany słowa czy zdania. W związku z przyłączeniem mikroinstalacji wprowadzono dla operatorów systemów dystrybucyjnych nowe obowiązki sprawozdawcze. Wydawałoby się, że to jest rzecz banalna, ale ona zmienia meritum sprawy. Otóż, żeby wypełnić te obowiązki, czyli przekazać dane dotyczące, z jednej strony ilości energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji, a drugiej strony, ilości energii wytworzonej i wprowadzonej do sieci, należy zainstalować nie jeden układ pomiarowo-rozliczeniowy, jeden licznik, tak jak było to wprowadzone wcześniej. Tak jest w przepisie mówiącym o tym, że to operator systemu dystrybucyjnego ponosi koszt montażu układu pomiarowo-rozliczeniowego. Nie możemy tych wszelkich danych potrzebnych do sprawozdania pobrać tylko z tego jednego licznika.

W związku z tym uważamy, że przepisy te są niedopracowane i wydaje się, że powinny one zostać odrzucone, ponieważ nie mamy tu informacji o tym, kto montuje licznik potrzebny do rozliczenia tego, co jest zawarte w punkcie a), czyli ilości energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji. Jest to osobny licznik, który powinien być zainstalowany na sieci tego wytwórcy w ramach instalacji wewnętrznej, ponieważ nie jesteśmy w stanie tych danych uzyskać z tego układu pomiarowo-rozliczeniowego, który znajduje się na granicy. W związku z tym, te przepisy powinny zostać doprecyzowane, uzupełnione o kwestię kosztu montażu takiego licznika i ewentualnie o obowiązek składania przez takiego właściciela mikroinstalacji oświadczenia o ilości wytworzonej energii przekazywanej do OSD, na postawie danych z takiego licznika.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Upierałbym się przy tym, że zarówno głos pani, jak i poprzednika, były głosami szczegółowymi, bo dotyczą konkretnej sprawy.

Przechodzimy do poprawek. Poprawka nr 1. Proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Senat wskazał w uzasadnieniu, które poprawki mają charakter redakcyjny, legislacyjny. W naszej ocenie dwie z tych poprawek – konkretnie, nr 28 i 47, o ile nie podajemy w wątpliwość, że w istocie są to poprawki redakcyjne, o tyle, budzą one pewne inne wątpliwości, dlatego sugerujemy, by je rozpatrywać oddzielnie.

Dodatkowo, w naszej ocenie, charakter redakcyjny mają także poprawki nr: 4, 5, 12 i 32. Dlatego w konkluzji wymieniłbym wszystkie poprawki, które, naszym zdaniem, po wzięciu pod uwagę stanowiska Senatu powinny być rozpatrywane łącznie. Byłyby to poprawki o nr 1-5, 10-14, 18-20, 22, 24, 27, 30-32, 34, 36-41, 44, 46, 50-54 i 58.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, czy do tych poprawek są uwagi, czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie słyszę. W takim razie, przyjmujemy tryb, w jakim na posiedzeniach tej Komisji pracujemy.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawek o nr 1-5, 10-14, 18-20, 22, 24, 27, 30-32, 34, 36-41, 44, 46, 50-54 i 58?

Stwierdzam, że poprawki zostały pozytywnie zaopiniowane.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 6. To jest, zdaje się poprawka, o której pan mówił. Pańska konkluzja była przeciwko jej przyjęciu. Proszę bardzo, pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proponowałbym, aby przychylić się do głosu, który był przeciwko poprawce senackiej. Przyjmując ją powinniśmy w zasadzie wykreślić przepisy dotyczące obligo giełdowych i, ogólnie rzecz biorąc, liberalizacji. Proponuję, aby nie przychylać się do poprawki Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy ministerstwo się wypowie?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Ta poprawka znalazła się w projekcie dlatego, że Biuro Legislacyjne Senatu, które nie uczestniczyło w dyskusji, po przeprowadzeniu analizy dopatrzyło się tego, że w zasadzie ten przepis został nieodpowiednio zredagowany. To po pierwsze. Po drugie, starano się załatwić sprawę częściowej zmiany sprzedawcy, którą należałoby zupełnie inaczej w tych przepisach uregulować. Stąd ta poprawka o wykreśleniu zdania drugiego. Natomiast – co wcześniej było już wyrażone- według dzisiejszych przepisów tę częściową zmianę sprzedawcy można wywodzić wprost i dokonywać jej.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Chwilkę, proszę pana, pan już się wypowiedział. Pan Marszalek Dorn, a potem pan senator, jeśli zechce zabrać głos.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, przyłączam się do głosu pana posła Naimskiego. Jak rozumiem wypowiedź pana z branży, to mamy sytuację następującą: nie tylko zostanie zablokowane, przesunięte w czasie wejście liberalizacji, ale odbiorcom przemysłowym pogorszy się stan rzeczy w porównaniu z obecnie obowiązującym stanem prawnym. Znaczna część, co oznacza, że *ratio legis* tej ustawy straci sens i tyle. Jestem zdecydowanie przeciw tej poprawce Senatu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan senator?

Senator Stanisław Iwan:

Opieraliśmy się na tym, że jeśli wykreśli się zdanie drugie, to aktualny zostanie przepis już obowiązujący. On umożliwia to, o czym była mowa, natomiast w projekcie jest przepis niezwykle nieprecyzyjny. Dlatego się tym zajęliśmy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Rozumiem. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 6? (0) Kto jest przeciw? (26) Kto się wstrzymał? (0) Jednomyślnie poprawka zaopiniowana negatywnie.

Poprawka nr 7. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę.

Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 7? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 8. Czy jest ktoś przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 8? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 9. Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu jej zaopiniowaniu? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawki od nr 10 do 14 już przyjęliśmy. Poprawka nr 15. Proszę bardzo, panie marszałku.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Ponieważ nie każdy wszystko ma w pamięci, chciałbym się dowiedzieć, o co tutaj chodzi?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie pośle, pytanie jest zasadne. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tym rozbudowanym przepisie następuje zmiana określenia „każdego roku" na „roku poprzedzającego rok realizacji obowiązku" przy informowaniu prezesa. Tam po prostu była pewna niezgodność, która została wychwycona przez URE i dlatego nastąpiła ta zmiana. To dotyczy przedsiębiorstw energochłonnych – chodzi o informowanie prezesa URE za jaki okres się rozliczają.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 16. Proszę bardzo, panie dyrektorze, może pan krótko wprowadzi w temat.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o poprawkę nr 16, to jest zmiana mająca na celu uzupełnienie przepisów o to, co wynika z przepisów dyrektywy, a czego dotychczas brakuje – chodzi o przepis zakazujący wprost przedsiębiorstwom sieciowym wykorzystywania informacji zdobytych w toku ich działalności, a dotyczących działalności, która ma być wydzielona. Przepis wprost zabrania wykorzystywania takich informacji.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Panie mecenasie, proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po praz kolejny odniosę się do uzasadnienia Senatu do tej poprawki, a właściwie do pięciu poprawek, które wdrażają tę dyrektywę, a związane są ze skargą Komisji Europejskiej. Otóż poprawki nr: 16, 17, 21, 25 i 43 w naszej ocenie mogą budzić pewne wątpliwości dotyczące ewentualnego – podkreślam – ewentualnego przekroczenia zakresu przedmiotowego proponowanych rozwiązań. O ile nie polemizujemy z tym, że te przepisy rzeczywiście wdrażają te tryby, to samo rozwiązania merytoryczne zawarte w tych propozycjach nie były przedstawione, czy to w czasie szczegółowego rozpatrywania, czy na kolejnych etapach procedury legislacyjnej w Sejmie. Stąd delikatna wątpliwość BL, czy te propozycje nie stanowią naruszenia konstytucyjnej zasady trzech czytań. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

No dobrze. Pytam, czy jest ktoś przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu? Pan, panie marszałku?

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Nie. Ani pan marszałek Dorn, ani nikt inny. Dziękuję, poprawka przyjęta.

Poprawka nr 17. Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu jej zaopiniowaniu? Panie dyrektorze, prosiłbym jednak o merytoryczne jej wyjaśnienie.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Jeśli chodzi o poprawkę nr 17, to jest to przepis, który przenosi wprost art. 17 ust. 3 dyrektywy gazowej i art. 6 ust. 3 dyrektywy rynkowej, które przewidują współpracę operatorów przesyłowych w takim kierunku, aby możliwe było ustalenie skoordynowanego systemu wyznaczania zdolności przesyłowych dostępnych na profilach międzysystemowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Pan poseł Naimski, proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Mam pytanie w związku z tym przepisem. Czytamy tu, o co najmniej jednym zintegrowanym systemie na poziomie regionalnym. Czy jest opcjonalne, czy obligatoryjne utworzenie takiego zintegrowanego systemu, przynajmniej jednego? To jest norma adresowana do państwa, państwo to zapewniają, mają obowiązek wdrożyć. To jest kategoryczny język dyrektywy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś się sprzeciwia pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawki nr 18,19 i 20 przyjęliśmy. Poprawka nr 21. Panie dyrektorze, proszę.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

W tym punkcie uzupełniono uprawnienie prezesa URE o możliwość kontroli wypełniania przez właściciela, albo operatora sieci przesyłowej obowiązków, które są przypisane do operatora w przypadku, gdy dochodzi do powierzenia operatorstwa. Do tego zmodyfikowano, w myśl tego, czego wymaga dyrektywa, zasadę wynikająca z ustawy o SDG w taki sposób, że te kontrole mają być niezapowiedziane.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawkę nr 22 przyjęliśmy. Poprawka nr 23. Panie dyrektorze, proszę.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Inaczej zapisano to, co było w zmianie, wskazując, że przy certyfikacji prezes URE bierze pod uwagę treść umowy powierzającej.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Naimski.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Proponuję, żebyśmy nie przychylali się do tej propozycji senackiej, dlatego że ta umowa powierzeniowa jest szczególną umową przy certyfikacji. Pozostawienie tego przepisu tak, jak jest w druku sejmowym spowoduje, że w sposób szczególny będzie ona brana pod uwagę przez prezesa URE. To nie oznacza oczywiście – odnoszę się tu do argumentacji Senatu – że inne kwestie nie mogą, czy nie będą brane przez prezesa URE pod uwagę przy decyzji o certyfikacji. Pozostawienie tego przepisu, myślę, że sprecyzuje, będzie ułatwieniem dla prezesa URE, będzie mniej wątpliwości w tych kwestiach. Proponuję, żebyśmy to zostawili.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie dyrektorze, proszę uprzejmie.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Może nie całkiem precyzyjnie się wyraziłem. Gdy popatrzymy na art. 9h1 ust. 7, to w tej chwili w tym ustępie mamy 4 punkty, które brane są pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Jeden z tych punktów mówi, że certyfikacja następuje wyłącznie po stwierdzeniu, że umowa powierzeniowa zapewnia przedsiębiorstwu realizację obowiązków opisanych w ustawie. Wykreślenie tego, co jest na dole, po tiret, biorąc pod uwagę treść umowy, którą wspomnieliśmy, działałoby zawężająco na proces oceny.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Ponieważ pan poseł Naimski powiedział, że jest przeciwny, to musimy głosować.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 23? (16) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję, poprawka przeszła.

Poprawkę nr 24 rozpatrzyliśmy. Poprawka nr 25. Panie dyrektorze, proszę.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Procedura certyfikacji została uzupełniona o to, że prezes URE występuje do ministra spraw zagranicznych o opinię dotyczącą praw i obowiązków UE wobec państwa trzeciego, praw i obowiązków, które wiążą RP i ewentualnie innych okoliczności, które miałyby wpływ na to, że tej certyfikacji mogłoby nie być. Prezes URE działa wspólnie z ministrem spraw zagranicznych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Naimski, proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

W sprawie tej poprawki także wydaje mi się, że nie powinniśmy się do tej propozycji przychylać. To jest przepis po prostu niepotrzebny, dlatego że prezes URE może w każdej chwili zapytać organy administracji rządowej o to, czy dane rozwiązanie jest zgodne z prawem unijnym, czy nie jest. Nie ma potrzeby dawać mu tego uprawnienia specjalnym przepisem w tej ustawie. Równocześnie jest tak, że ten przepis w gruncie rzeczy dotyczy certyfikacji podmiotów, które w jakiś sposób są podlegle krajom, które nie są krajami UE, ani EFTA i nie należą do Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Zatem, w naszych warunkach mówimy o Rosji i mówimy to jasno. W tym kontekście warto pamiętać o nieszczęśliwych zobowiązanych podpisanych przez rząd ręką premiera Pawlaka w październiku 2010 r., które zostawiają pole do interpretacji w sprawach dotyczących operatorstwa na rurociągu Jamał. Wpisywanie do ustawy w pkt. 2 ust. 1a odniesienia, faktycznie rzecz biorąc, do tych porozumień, do tego pakietu podpisanego wtedy na poziomie międzyrządowym między Polską a Federacją Rosyjską, jest absolutnie niepotrzebne. Cały ten punkt, wydaje mi się, jest po prostu niepotrzebny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie marszałku.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Podzielam to zdanie z nieco inną argumentacją. Jest tak, że z urzędu stawia się ministra spraw zagranicznych wobec obowiązku wydania opinii, której treść może stać się przedmiotem nacisków, protestów itd. Innymi słowy, lepiej stosować się do zasady: czego oczy nie widzą, tego sercu nie żal i o pewnych rzeczach tutaj nie mówić.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Dodam jeszcze, jeżeli można, panie przewodniczący, do tego głosu pana marszałka Dorna, że pominięcie poprawki nr 25 w żadnym wypadku nie narusza kwestii implementacji dyrektywy gazowej. To jest pomyłka w argumentacji Senatu i myślę, że może być sprostowana.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan chciał zabrać głos, panie senatorze? Nie. Proszę, pan przewodniczący Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Prosiłbym, żeby URE ustosunkowało się do tych opinii, które zostały tutaj przed chwilą wyrażone.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo. Oddaję głos prezesowi URE.

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki Marek Woszczyk:

Marek Woszczyk – prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Nie czuję, by ten przepis ograniczał kompetencje prezesa URE, bo w pkt 3a jest ostatecznie napisane, że prezes URE, odmawiając przyznania certyfikatu przynależności bierze pod uwagę opinię MSZ. Branie pod uwagę nie jest sformułowaniem tak twardym, jak wyrażenie „uwzględnia", by w jakiś sposób ograniczało kompetencje regulatora w zakresie przyznania lub nieprzyznania certyfikatu danemu operatorowi, czy w kwestii oceny tego operatora. Natomiast ten przepis wprowadza jednoznaczność, co do możliwości zadania przez prezesa URE takiego pytania, które dotyczy umów międzynarodowych, organowi kompetentnemu w tym zakresie. Prezes URE nie dysponuje nawet takim potencjałem kadrowym, krótko mówiąc – prawnikami, którzy znaliby się na prawie międzynarodowym tak doskonale jak MSZ. Być może tego typu kompetencja będzie potrzebna. Nie widzę tu ograniczeń. Wydaje mi się, że przyznanie takiego uprawnienia byłoby korzystne z punktu widzenia całego procesu certyfikacji i oceny stopnia niezależności operatora. Organ wie na pewno, że tego typu uprawnienie mu przysługuje, że spotka się z odpowiedzią na żądanie, które skieruje, akurat w tym przypadku, do ministra spraw zagranicznych. Nie dostrzegam zagrożeń z tego tytułu, że taka czy inna opinia zostanie przedstawiona. Podkreślam jeszcze raz, że ten przepis nie wyłącza, w naszej ocenie nie narusza wyłącznej kompetencji prezesa URE do orzeczenia w przedmiocie przyznania lub nieprzyznania certyfikatu niezależności danego operatora. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Zaraz poddam poprawkę pod głosowanie. Swoją drogą ciekawa konstatacja: prezes URE w hierarchii urzędów stoi niżej niż minister spraw zagranicznych. Jeśli się powie, że prezes może nie brać pod uwagę opinii MSZ, to konstytucjonalista stwierdziłby, że to jest, co najmniej oryginalne, ale dobrze, zostawmy to. Panie prezesie, panie przewodniczący, wszystko jest kadencyjne, życie ludzkie też jest kadencyjne. Głosujemy.

Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? (17) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0).

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 26. Proszę, panie dyrektorze, może wprowadzi pan w meritum?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, ta poprawka, to kilka artykułów, które wprowadzają ułatwienia dla mikroinstalacji. Referował to szeroko pan senator sprawozdawca. Przypomnę, że mamy tu do czynienia z mikroinstalacją, w której wytwarzanie energii może być tak zorganizowane, że jeżeli robi to osoba fizyczna nieprowadząca działalności gospodarczej, to wówczas nie jest to działalność gospodarcza. Mówimy o tym, że energia elektryczna wytworzona w mikroinstalacji podlega obowiązkowi zakupu po cenie wskazanej w ustawie – 80% średniej ceny rynkowej. Dołożone są obowiązki informacyjne dla operatorów systemów dystrybucyjnych i wprowadzany jest przepis przejściowy, dotyczący sprzedawców z urzędu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, proszę o chwilę uwagi. Zaraz udzielę głosu Biuru Legislacyjnemu. Dosyć długo pracujemy i mam wrażenie, że jesteśmy trochę zmęczeni. Jeśli będziemy ciszej, to będzie nam się łatwiej pracowało. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pierwsza uwaga – proceduralna. Tę poprawkę należy rozpatrywać łącznie z poprawką nr 49, bo tam jest przepis przejściowy. Druga

nasza uwaga będzie niejako powtórzeniem uwagi wcześniejszej, dotyczącej potencjalnego, ewentualnego przekroczenia zakresu przedmiotowego tych dwóch poprawek. Nie będę tego rozwijał. Uzasadnienie jest podobne do wcześniejszego. Trzecia kwestia, potencjalna notyfikacja – wydaje się, że rozwiązania zawarte w poprawce Senatu stanowią pomoc publiczną, która wymaga uprzedniej notyfikacji. Niejako dla dodatkowego uzasadnienia tej opinii BL pragniemy zauważyć, że takie samo stanowisko zajęło MSZ w swojej opinii, w której wskazuje, że przepisy przyjmowane w poprawkach nr 26 i 49 stanowią pomoc publiczną i muszą być, zgodnie z zasadami dopuszczalności tej pomocy, notyfikowane.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan marszałek Dorn, proszę.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Mam pytanie do pana mecenasa, bo o ile sobie przypominam drugie czytanie, to tego rodzaju poprawka była zgłaszana przez Klub Ruchu Palikota.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Poprawka nie była dokładnie taka sama.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Nie taka sama?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Poprawka była podobna, dlatego…

Poseł Ludwik Dorn (SP):

To było wyjście poza zakres, czym pan uzasadnia…

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Debatujemy nad ustawą uchwaloną przez Sejm, to po pierwsze. Te rozwiązania nie były zawarte w projekcie przedłożenia, tego typu propozycje nie pojawiły się też w trakcie szczegółowego rozpatrywania, a dopiero przy drugim etapie. Dlatego powiedziałem, że potencjalnie, ewentualnie dotyczy to przekroczenia zakresu przedmiotowego.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Przepraszam bardzo, panie mecenasie…

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Chwilę, proszę. Czy skończył pan? Proszę bardzo.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

O ile ja pamiętam orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, to jest ono jednoznaczne wtedy, kiedy czegoś nie było w projekcie, nie było we wnioskach mniejszości, nie było w poprawkach z drugiego czytania, i nagle Senat „wrzuca” coś spoza zakresu. Natomiast, jeśli się pojawiało, to tego rodzaju zastrzeżenia wydają mi się bezzasadne.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie mecenasie…

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie marszałku, BL wielokrotnie wskazywało, że te poprawki, które zostały zgłoszone w trakcie drugiego czytania, też mogą budzić wątpliwości, co do przekroczenia zakresu przedmiotowego. Teraz tylko i wyłącznie powtarzam wątpliwości. To nie jest twarde stanowisko, nie nam to dokładnie oceniać.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Najder.

Poseł Jacek Najder (RP):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do BL. Jeśli sprzedawca z urzędu otrzymuje energię elektryczną z mikroinstalacji za cenę niższą o 20%, to w którym momencie możemy mówić o wsparciu publicznym, które mogłoby wymagać notyfikacji? Dziękuję.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Może powołam się na opinię MSZ, która stanowi podstawę dla naszej uwagi. Ministerstwo wskazuje, że podobnie kształtowane instrumenty były wielokrotnie oceniane przez Komisję Europejską. Uznała ona, że tego typu mechanizmy, gwarantujące ceny wraz z bonusami uzależnionymi od wspieranej technologii OZE, stanowią pomoc publiczną i muszą być zgodne z zasadami dopuszczalności takiej pomocy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Pan poseł jeszcze raz, panie pośle?

Poseł Jacek Najder (RP):

Rozumiem, że Biuro poprzez sformułowanie „bonus” ma na myśli taki mechanizm, w którym podmiot dotowany uzyskuje jakiś przywilej. Przywilej byłby wtedy, gdyby od odniesienia do tego, jaka jest uśredniona cena rynkowa, była jakaś zwyżka. W tym przypadku mówimy o obniżce, to jest jakiś „minus bonus”. Proszę o ustosunkowanie się, czy to jest faktycznie jakieś wsparcie? To jest raczej jakieś „odparcie” niż wsparcie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, panie marszałku.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

To jest pytanie do pana mecenasa. Jeżeli w art. 9 stwierdzamy, że chodzi o osobę fizyczną, niebędącą przedsiębiorcą, która wytwarza energię w mikroinstalacji, co nie jest działalnością gospodarczą w rozumieniu tej ustawy, a o ile mi wiadomo, pomoc publiczna jest pomocą dla przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność gospodarczą, to na czym polega tutaj pomoc publiczna?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dobrze, wątpliwości zostały przedstawione. Wątek wątpliwości, dotyczących wsparcia tego typu proponowałbym zakończyć. Nie kończymy dyskusji nad poprawką. Proponuję tylko nie rozważać tego w dalszym ciągu. Teraz zwracam się do ministerstwa. Biuro zgłosiło propozycję wspólnego głosowania nad poprawką nr 26 i poprawką nr 49.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Tak, panie przewodniczący, to ja wskazałem, że to jest przepis przejściowy, który trzeba razem rozpatrywać.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Chciałem dla formalności o to zapytać. Czy ministerstwo chciałoby się do tego ustosunkować w jakiś sposób?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, naszym zdaniem, w opinii MSZ tkwi pewien błąd. Pomoc publiczna odnosi się do przedsiębiorstw, a tu mamy poprawkę skierowaną do osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. W tym sensie nie dostrzegamy zagrożenia związanego z pomocą publiczną. Z nieformalnych rozmów z Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów wynikało, że oni też nie dostrzegają takiego zagrożenia.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tam, gdzie to możliwe, nie powinno się rozszerzać zastosowania unijnych przepisów. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w tej sprawie? Tak? Proszę panią bardzo.

Radca prawny PTPiREE Katarzyna Zalewska-Wojtuś:

Jeszcze raz chciałam wypowiedzieć się w sprawie obowiązków sprawozdawczych. Chciałabym podkreślić, że odnosimy się tylko do art. 9 ust. 2 pkt 2a, czyli podawania przez OSD odrębnie ilości energii elektrycznej wytworzonej w mikroinstalacji, czyli zużytej na własne potrzeby w całości lub w części przez właściciela mikroinstalacji. Do tego, by to zmierzyć, potrzebna jest zainstalowanie odrębnego licznika. Nie jest sprecyzowane w tych przepisach, na czyj koszt montowany jest taki licznik oraz w jaki sposób do OSD trafiają dane pochodzące z tego licznika, bo OSD nie ma prawa wstępu i ingerencji w instalację tego wytwórcy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pani, to raczej dla pani informacja: Komisja i Sejm mogą poprawkę w całości przyjąć lub w całości odrzucić. Nie mają prawa ingerencji w treść, nie mają prawa dokonywania skreśleń.

Radca prawny PTPiREE Katarzyna Zalewska-Wojtuś:

Zdaję sobie z tego sprawę, natomiast chciałabym podkreślić, że będą problemy z rzetelną realizacją tego obowiązku. Będą problemy interpretacyjne.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie senatorze, proszę bardzo.

Senator Stanisław Iwan:

To nie jest tak, jak pani mówi. To ta osoba, która wytwarza energię, przekazuje informacje, które są dopiero dalej zbierane. Nam wydawało się istotne, aby ująć całą produkcję z OZE, bo to jest wypełnienie obowiązku, który nakłada na nas UE.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Czy jest ktoś przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu poprawek nr 26 i 49? Sprzeciwu nie słyszę. Poprawki przeszły.

Poprawkę nr 27 rozpatrzyliśmy. Poprawka nr 28. Panie dyrektorze?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

W naszej ocenie ta poprawka ma charakter redakcyjny.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Ta poprawka ma charakter redakcyjny. Na początku wspominałem, że prosimy o jej oddzielne rozpatrzenie z uwagi na to, że jest to poprawka niekompletna. O ile Senat wziął za cel poprawienie redakcyjne tekstu, o tyle czyni to niekonsekwentnie i jest pytanie, czy zasadne jest przyjmowanie niekompletnej poprawki. Nie we wszystkich jednostkach redakcyjnych ustawy zmieniającej dokonano poprawionej redakcji, m.in. również w art. 11l ust. 8 brzmienie tych wyrazów powinno zostać zmienione, ale tego nie dokonano.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 28? Pytam w ten sposób, bo nie było żadnego wniosku o negatywne zaopiniowanie. Dziękuję bardzo, nie ma sprzeciwu. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 29. Pan dyrektor, proszę.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Ona też ma charakter doprecyzowujący i dotyczy okresu, za jaki składa się wniosek o wydanie gwarancji pochodzenia. Chodziło o to, żeby te wnioski były składane za okres, co najmniej miesięczny, a nie dzienny.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawki nr 30, 31, 32 już rozpatrzyliśmy. Poprawka nr 33.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Gdy ta poprawka była rozpatrywana w Senacie, proponowaliśmy jej odrzucenie. Myślę, że prezes URE mógłby dokładniej wyjaśnić, na czym problem będzie polegał.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie prezesie, proszę.

Prezes URE Marek Woszczyk:

Z przyjemnością, panie przewodniczący, pan pozwoli, że oddam głos panu dyrektorowi Murasowi, bo to jest kwestia techniczna.

Dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów URE Zdzisław Muras:

Dziękuję, panie przewodniczący za głos. Chciałem zwrócić uwagę, że jeśli zastąpimy wyraz „elektronicznej" słowami „dokumentem elektronicznym", to będzie oznacza to, że trzeba będzie wydawać dokumenty z kwalifikowanym podpisem. To już w Sejmie było wyjaśniane, że to oznacza, że za każdym razem trzeba będzie wystawiać dokumenty albo z ePUAP, albo z kwalifikowanym podpisem, każdy dokument oddzielnie. Biorąc pod uwagę, że rocznie będzie tych dokumentów wydawanych kilkanaście tysięcy, oznacza to, że zostanie zablokowana możliwość ich wydawania w trybach tak sformalizowanych. Ta poprawka powinna zostać odrzucona, aby przepisy prawa były wykonalne. W przeciwnym razie staną się one niewykonalne z punktu widzenia dostępu do podpisu kwalifikowanego i wymiany informacji między prezesem URE a Towarową Giełdą Energii, czyli możliwości absorbowania każdej gwarancji pochodzenia oddzielnie. Wtedy nie będzie można tworzyć paczek, przekazywać całościowo, tylko każdą gwarancję pochodzenia trzeba będzie przekazywać oddzielnie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest wniosek za odrzuceniem, czyli musimy głosować. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem? (0) Kto jest przeciw? (20) Kto się wstrzymał? (0). Poprawka zaopiniowana negatywnie.

Poprawka nr 35.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

W tej poprawce zawarte zostały przepisy, o których dyskutowano, i na posiedzeniu Komisji, i na obradach plenarnych. Przepis zmierza do zapewnienia większej transparentności na rynku zielonych certyfikatów, w zakresie dostępu do informacji. To zostało zredagowane w sposób bardziej właściwy i znalazło się w tej poprawce. Czyli prezes URE i prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekazują ministrowi gospodarki odpowiednie informacje – każdy ze swojego zakresu, a minister gospodarki przygotowuje na tej podstawie zbiorczą informację, która jest udostępniana uczestnikom rynku.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciw pozytywnemu zaopiniowaniu? Nie słyszę. Poprawka nr 35 przyjęta.

Poprawki nr: 36, 37, 38, 39 i 40 już rozpatrzyliśmy. Poprawka nr 41. Czego ona dotyczy? Poprawka nr 41 też była rozpatrzona? Przepraszam, nie miałem zaznaczonej. Wobec tego poprawka nr 42.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Poprawka nr 42, panie przewodniczący, chociaż długa, ma charakter porządkujący ustępy, które dotyczą sposobu wyboru wiceprezesa URE. To było dodane w czasie prac podkomisji, ale były błędy w oznaczeniach ustępów. Tutaj się nic nie zmienia, poza poprawnym oznaczeniem.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna uwaga. Abstrahujemy od wartości merytorycznej, natomiast chcielibyśmy zwrócić uwagę na pewne nieścisłości redakcyjno-legislacyjne w tej poprawce. Ich już na tym etapie oczywiście nie można poprawić, natomiast zwracamy uwagę, że takie nieścisłości występują. M.in. powinien zostać użyty skrót URE, a wiceprezes jednolicie zapisany, albo wielką, albo małą literą.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 42? Nie słyszę. Poprawka nr 42 przyjęta.

Poprawka nr 43.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

To jest poprawka, która dotyczy uzupełnienia kompetencji prezesa URE o te zadania, które wcześniej zostały mu przypisane w związku z kontrolowaniem właściciela sieci i ewentualnie operatora, któremu powierzono wykonywanie obowiązków operatora. To zostało odpowiednio odzwierciedlone w tym artykule.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 43? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 44 została już rozpatrzona. Poprawka nr 45.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, to jest poprawka, która dotyczy wysokości obliga gazowego. Informowałem, że minister gospodarki wystąpił o uzupełnienie stanowiska rządu i tylko tyle teraz mogę powiedzieć.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak. Dziękuję. Pan poseł Naimski, proszę bardzo.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Chciałbym przy tej poprawce powiedzieć, że tak, jak dość teoretyczne i, można stwierdzić, bezzasadne, było przyjmowanie 70% obligo w terminach przewidzianych dalej w przepisach przejściowych, tak również 55% wydaje się być wyssane z palca. Chciałbym zapytać, czy Senat ma jakieś ekspertyzy, wyliczenia, które skłoniły go do tego, żeby wpisać 55% w tej poprawce? Wydaje się – tu powtórzę to, co mówiłem już wielokrotnie – że pozostanie na poziomie 15%, pierwotnie proponowanym, byłoby rozsądnym rozwiązaniem, ale, jak rozumiem, krążymy wokół rozwiązań nierozsądnych. Wstrzymam się od głosu w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Uwaga proceduralna. Tę poprawkę należy głosować łącznie z poprawką nr 56.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Łącznie z poprawką nr 56? Dobrze. Panie senatorze?

Senator Stanisław Iwan:

Odpowiadając na pytanie pana posła chcę powiedzieć, że te 55% wzięło się stąd, że jest to mniej niż 70%. – Jeszcze nie skończyłem, proszę się przedwcześnie nie śmiać – Ponieważ 70% odpowiada całemu obrotowi przemysłowemu, jeśli chodzi o gaz, chcąc umożliwić utrzymanie pewnej ilości kontraktów, czy w pełnym zakresie kontraktów średniookresowych, zaproponowaliśmy trochę „końskim targiem" przejście do wysokości 55%, bo mieliśmy informacje, że ustalenie na poziomie 15% czy 30% może wywołać istotny opór i może to być za mało, żeby mechanizm zadziałał.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Mam pytanie do pana ministra i do pana dyrektora. Rzeczywiście jest tak, że to z powodu kontraktów, bo jeśli chodzi o odbiorców przemysłowych, to znaczna ich część ma kontrakty na czas określony. Nawet, jeżeli wprowadzamy lepsze rozwiązania, jeśli chodzi o częściową zmianę umów, to czy istnieje jakikolwiek szacunek dotyczący tego, że w 2014 r. to obligo, niezależnie od tego, czy wynosiłoby 70% czy 55%, nie będzie mogło być wypełnione? Jest pytanie – a co będzie, jeśli nie będzie mogło być wypełnione, bez niczyjej złej woli, bo są zawarte kontrakty, a gazu ani elektryczności na tyle nie przybędzie?

Zostały tu wprowadzone elementy humorystyczne, ale jeśli humor odłożyć na bok, to trzeba stwierdzić, że gazu nie przybędzie. Rozumiem, że sankcji tutaj – jeżeli nie ma gazu, który można rzucić na giełdę – nie będzie, bo to by było karanie za coś, co jest poza granicą możliwości. Pytanie, jak resort to widzi? Bo możemy też wpisać 90% albo 45%. Pytanie do resortu – jak będzie nie na papierze, ale „w realu"?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie marszałku Dorn, zanim pan się zacznie śmiać, dedykuję panu to, co napisał Cat-Mackiewicz w utworze „Był bal", że o początkach kariery Bismarcka też ktoś powiedział, że pan poseł z Brandenburga raczej rozwesela niż poucza Wysoką Izbę. Lepiej się nie śmiać. Pan poseł Naimski, proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Chciałem tylko zaapelować o przywrócenie powagi. W tym kontekście chciałem powiedzieć, że używanie „końskiego targu" przy prawodawstwie, przy legislacji, do której jesteśmy zobowiązani, nie jest dobrą metodą.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Przedstawiciel przemysłu, proszę.

Ekspert POPiHN Jakub Ruszel:

Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzenia się jako przedstawicielowi głównych adresatów dobrodziejstwa, którym ma być liberalizacja rynku gazu w Polsce. Co jest dla nas istotne – na temat poziomu obliga, ze względu na to, że nie powstały do tej pory żadne racjonalne symulacje, jaki będzie wpływ poszczególnych jego poziomów i rozłożenia w czasie na rynek gazu, trudno jest nam jednoznacznie się wypowiedzieć. Propozycja, która została obecnie przyjęta, wydaje się na tym etapie troszeczkę bardziej racjonalna. Przy czym, co jest dla nas najistotniejsze, przed chwilą na stronach URE pojawił się komunikat, w którym prezes URE zwalnia dużych odbiorców przemysłowych gazu z obowiązku taryfowego z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy, czyli wejścia w życie obliga gazowego.

Jaki problem mają odbiorcy w tak wykreowanej sytuacji prawnej? Musimy uzyskać elastyczność kontraktową, która pozwoli nam wziąć udział w realizacji obliga, czyli nie może nastąpić sytuacja, w której z chwilą wejścia obliga odbiorcy przemysłowi gazu będą związani kontraktami długoterminowymi, a równocześnie zostanie zwolniona sprzedaż gazu dla tych odbiorców, ponieważ to spowoduje, że będziemy płacić w sposób nieuzasadniony za wzrost sprzedaży gazu.

Jaki jest nasz główny postulat? Równolegle toczy się postępowanie antymonopolowe prezesa UOKiK, którego zadaniem jest uelastycznienie tych kontraktów, czyli wyrzucenie z kontraktów wszystkich przepisów blokujących odbiorcom przemysłowym udział w wolnym rynku. Istotą sprawy jest to, że prezes UOKiK daje długie terminy na realizację harmonogramu – dwa miesiące, sześć miesięcy. Co to powoduje? Otóż wejdzie obligo, powiedzmy w sierpniu, przedsiębiorstwa wystąpią o zwolnienie, celem sprzedaży gazu nam, a my przez sześć miesięcy będziemy poprawiać nasze kontrakty, żeby móc wziąć udział w wolnym rynku. Nie jesteśmy przeciwni liberalizacji i ustaleniu obligo, ale w tej sytuacji rozważmy, czy nie należy dostosować terminu wejścia w życie obliga do czasu zakończenia postępowania antymonopolowego przez prezesa UOKiK? W tym momencie my nie będziemy mieli żadnej przewagi konkurencyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, czy ktoś jeszcze chce się wypowiedzieć? Pan senator, proszę.

Senator Stanisław Iwan:

Oczywiście użyłem pewnego skrótu, ale myśmy sobie zrobili takie dodawanie: 70% dla przemysłu, 30% dla odbiorców indywidualnych. Gdzie jest miejsce na to, żeby jeszcze wprowadzić jakiś procent np. na giełdę i jeszcze jakiś procent związany z tymi kontraktami okresowymi? To by wymagało tego, by tego gazu więcej wpompować na teren Polski, ale też wtedy trzeba by znaleźć odbiorców, których nie ma. To była analiza, która prowadziła do tego, że trzeba ten procent z owych 70% obniżyć.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 45, łącznie z poprawką nr 56? (14) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (4). Poprawki zaopiniowane pozytywnie.

Poprawka nr 47.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeśli chodzi o poprawkę nr 47, to jest to poprawka redakcyjna. Jest tak, jak w przypadku poprawki nr 28, ona nie eliminuje wszystkich niekonsekwencji w ustawie nowelizującej. Np. takie same zmiany należałoby wprowadzić w art. 20b ust. 1-3. W związku z tym, czy jest zasadne przyjmowanie takiej poprawki? To jest kolejne takie pytanie.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Czy jest ktoś przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 47? Nie słyszę. Poprawka nr 47 przyjęta.

Poprawka nr 48. Panie dyrektorze?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Poprawka nr 48 dotyczy przepisów, które wprowadziliśmy dla dużych odbiorców energii i w Senacie uzupełniono je o wykaz odbiorców, którzy złożyli oświadczenie prezesowi URE. To oświadczenie wynika z przepisów przyjętych przez Sejm. Chodziło o to, aby ta lista była zamknięta, aby w 2013 r. było dokładnie wiadomo, które przedsiębiorstwa mają z tego skorzystać.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jest przeciwny pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 48? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawki nr: 49, 50, 51, 52, 53, 54 już rozpatrzyliśmy. Poprawka nr 55. Była już? Przepraszam, czy to nie było rozpatrywane razem? Nie.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

To dotyczy przepisów, w których skreśliliśmy zdanie drugie z art. 4j ust. 3a. Poprawka ma na celu przesądzenie wprost, że ustawodawca nie ingeruje w obowiązujące umowy.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest ktoś przeciwko pozytywnemu zaopiniowaniu poprawki nr 55? Tak? Proszę bardzo.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Co to dokładnie oznacza, bo już odrzuciliśmy poprawkę nr 6 Senatu, a w ogóle, w jakim sensie ustawodawca, w jakie umowy nie ingeruje? Czy to usztywnia rynek, czy nie? Rzecz jest ważna: czy jedną ręką odbieramy to, co daliśmy drugą, czy też nie? To mnie interesuje.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie dyrektorze, zdaje się, że to dotyczy poprawki nr 6, której nie przyjęliśmy i dlatego konsekwentnie nie należałoby też przyjmować poprawki nr 55.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Tak, źle się wyraziłem. To właśnie tamtej poprawki nie przyjęliśmy. Ona została zaopiniowana negatywnie. Natomiast tu jest przepis, który niezależnie od tego, czy tamtą poprawkę przyjęliśmy, czy nie, mówi o tym, że zmiany, które wprowadzamy w art. 4j ust. 3 i 3a nie będą dotykać stosunków umownych obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

To my nie chcemy tego przyjąć, bo wtedy uniemożliwilibyśmy ….

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

W trakcie prac w Sejmie, gdy trwały dyskusje o tym, jak uregulować kwestię zmiany sprzedawcy, czy częściową zmianę sprzedawcy, wskazywaliśmy, że ingerowanie w obowiązujące umowy wymagałoby stworzenia całego systemu rekompensat za wywłaszczenie z praw. Jeżeli chcielibyśmy ingerować w obowiązujące umowy, to moglibyśmy, ale za odszkodowaniem. Takie ingerowanie wprost nie byłoby zgodne z konstytucją. Tę dyskusję już mieliśmy, cały czas konsekwentnie wskazywaliśmy, że wszystkie przepisy powinny dotyczyć przyszłości.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Proszę bardzo, panie marszałku.

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Jak przypominam sobie pracę w Komisji, to, co wyprodukował Sejm, to rzeczywiście była koncepcja umożliwienia częściowej czy całościowej zmiany kontraktów długoterminowych. Była kwestia odszkodowań i odwołania się do tego, jak to było z KDT i już w Sejmie z tego zrezygnowaliśmy. Innymi słowy, czy Senat wnosi tutaj coś nowego, czy tylko jeszcze mocniej mówi to, co myśmy już w Sejmie powiedzieli?

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Panie dyrektorze, czy pan śledził myśl pana posła? Nie. Panie pośle, zechce pan powtórzyć?

Poseł Ludwik Dorn (SP):

Problem polega na tym, że pojawiła się koncepcja zmian umów, które weszły już w życie, pojawił się argument odwołujący się do tego, co działo się z KDT, dotyczący energii elektrycznej, że też będą konieczne odszkodowania. Jeśli tego problemu nie rozwiążemy, bądź jakkolwiek go rozwiążemy, to firmy pójdą do sądu i będziemy płacić dwukrotnie: raz z mocy ustawy, a raz z mocy wyroków sądów. Zrezygnowaliśmy z tego. Pytanie jest następujące – skoro z tego zrezygnowaliśmy, to po co Senat jeszcze raz mówi to samo, co myśmy już powiedzieli? Jak to jest, panie dyrektorze, czy mamy tu do czynienia z powtórzeniem, czy z istotnym i potrzebnym w świetle naszych wcześniejszych dyskusji, doprecyzowaniem?

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

W dzisiaj obowiązujących przepisach nie ma ust. 3a, zaś ust. 3, dopiero w trakcie prac w Sejmie, gdy chcieliśmy skrócić terminy, został rozbudowany do ust. 3 i 3a.W związku z tym pojawił się przepis przejściowy, który w tej chwili odnosi się wprost do ust. 3 i do ust. 3a. Jeśli chodzi o zmiany w tych ustępach, to przypomnę, że ust. 3 odnosi się do umów na czas nieoznaczony, a ust. 3a do umów zawartych na czas oznaczony. W odniesieniu do umów zawartych na czas nieoznaczony zmiana polega na tym, że mówimy wprost, że odbiorca może wypowiedzieć taką umowę bez ponoszenia kosztów, ale nakazujemy mu ponosić koszty związane z rozliczeniem się za już pobrane paliwa i energię. W dotychczasowych przepisach tego nie ma. To jest istotne *novum*, które tu wprowadzono.

W odniesieniu do umów zawartych na czas oznaczony dodaliśmy częściową zmianę sprzedawcy, która teraz w poprawkach nie została odrzucona, więc tym bardziej przepis art. 21 powinien pozostać w takim kształcie, w jakim jest w uchwale Senatu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Naimski, proszę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Jeszcze zapytam gwoli wyjaśnienia, żebyśmy rzeczywiście wiedzieli, panie przewodniczący, panie dyrektorze, co my tu ostatecznie robimy? Czy dobrze rozumiem tę sytuację? Mamy przepis, który umożliwia częściowe odejście od umowy przy umowie na czas określony, ale równocześnie mamy przepis mówiący, że przepisów tej ustawy nie stosując się do umów obowiązujących przed jej wejściem w życie. Zatem poprawka nr 55 dotycząca art. 21, jeżeli pozostanie, oznacza, że możliwość częściowego odejścia od umowy będzie stosowana wyłącznie do umów zawartych po wejściu ustawy w życie. Czy dobrze zrozumiałem? Dobrze.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Tak, panie pośle, tak to ma być. Dziękuję bardzo. Proszę panie przewodniczący.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie dyrektorze, jeśli chodzi o usztywnienie ust. 3 tym przepisem przejściowym, dotyczącym umów na czas nieoznaczony, to wydaje mi się to jednak rozwiązaniem trochę na wyrost. Sądzę, że ograniczymy wolny handel tym przepisem. Przynajmniej, co do ust. 3 byłbym bardzo ostrożny, bo myślę, że te umowy na czas nieoznaczony są bardziej ela-

styczne, jeśli chodzi o możliwość ich rozwiązywania. Tak przynajmniej wynika z Kodeksu cywilnego.

Poprawkę możemy tylko przyjąć lub odrzucić. Umowy gazowe na czas oznaczony są zawierane na krótkie okresy, maksimum na 2-3 lata. Myślę, że niewprowadzanie tego przepisu przejściowego będzie rozwiązaniem rozsądniejszym.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Panie przewodniczący, prosimy o chwilkę na zastanowienie się.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dobrze, przerwa techniczna.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Czy rząd wypracował rekomendację? Proszę państwa, kończymy. Czy jest sprzeciw wobec poprawki?

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Jest sprzeciw.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dobrze. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki nr 55? (0) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (6) Poprawka nie przeszła.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 57 – dodatek energetyczny.

Dyrektor departamentu MG Tomasz Dąbrowski:

Tutaj wprost jest powiedziane, panie przewodniczący, że te dodatki w praktyce zaczną funkcjonować od 1 stycznia 2014 r.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowna Komisjo, uwaga dotycząca redakcji tego przepisu. Senat sformułował przepis przejściowy. W naszej ocenie powinien być tutaj właściwy przepis końcowy, wskazujący, które przepisy dotyczące dodatku energetycznego powinny wejść w życie od 1 stycznia 2014 r. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 57? Nie słyszę. Poprawka przyjęta.

Poprawka nr 58 była już rozpatrzona. Teraz poprawka nr 59. Proszę panią bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Narodowej Ministerstwa Finansów Grażyna Kozłowska-Plewa:

Chciałam zwrócić uwagę, że stanowisko rządu wobec poselskiego projektu było przedstawiane do wersji, w której minister właściwy do spraw gospodarki monitoruje wykorzystanie limitu wydatków. Stanowisko rządu odnosiło się do projektu poselskiego, w którym były podzielone role, jeśli chodzi o wykonywanie nadzoru nad wydatkami pieniężnymi pomiędzy ministra finansów i ministra gospodarki. Ta poprawka, która mówi, że to minister finansów będzie monitorował wykorzystanie limitu wydatków, jest nieuprawniona z punktu widzenia podziału kompetencji, do których odnieśliśmy w stanowisku rządu. Poza tym, ona nie jest ustalona z ministrem finansów, a po trzecie, biorąc pod uwagę rozwiązania przewidziane odnośnie dodatku energetycznego dla odbiorców wrażliwych, gdzie minister gospodarki liczy i ogłasza dodatek energetyczny, wydaje się, że to minister gospodarki, jako kompetentny do Prawa energetycznego, powinien monitorować wykorzystanie limitu i w przypadku, kiedy zachodzą przesłanki jego zmiany, o czym zresztą mówi ust. 4, ogłaszać nowy wskaźnik.

W związku z tym pozwalam sobie zwrócić na to wszystko uwagę i podkreślam, że nie zostało to uzgodnione z ministrem finansów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Czy jest na sali przedstawiciel ministra gospodarki?

Sekretarz stanu MG Tomasz Tomczykiewicz:
Stanowisko rządu nie odnosiło się do tego przepisu.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Czyli to jest właściwe. Minister Finansów powinien panować nad pieniędzmi. Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tej poprawki? Nie słyszę. Nie ma sprzeciwu. Pytałem, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tej poprawki?

Poseł Antoni Mężydło (PO):
Jest sprzeciw Ministerstwa Finansów, ministerstwo jest przeciwne.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
Jest sprzeciw Ministerstwa Finansów, ale posłowie nie muszą, nie są związani stanowiskiem ministra.

Poseł Ludwik Dorn (SP):
Wiem, że nie są związani, ale ze zdrowym rozsądkiem wydaje się, że powinni.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):
W takim razie, głosujemy. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tej poprawki? (14) Kto jest przeciw? (5) Kto się wstrzymał? (0) Poprawka przeszła.

Szanowni państwo, na tym zakończyliśmy rozpatrywanie poprawek.

Jeszcze tylko musimy wybrać posła sprawozdawcę. Czy pan przewodniczący wyraża zgodę? Tak. Czy jest sprzeciw wobec tego, aby pan poseł Nowak był sprawozdawcą? Nie słyszę.

Czy jest opinia ministra właściwego do spraw członkostwa RP w UE? Jest, ale czy dotyczy wszystkich poprawek? Tak. Opinia MSZ jest.

Dziękuję państwu posłom, dziękuję panu senatorowi, dziękuje wszystkim gościom.

Zamykam posiedzenie Komisji.